

Ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 2.00, na III-ej stronie—mk. 1.50, na IV-ej stronie — 0.75 f., nadesłane za wiersz gar-montowy — mk. 2.50. Dro-bne ogłoszenia po 20 fen. za wyraz. Najmniejsze drob-ne ogłoszenie mk. 1.50.

Redakcja i Administracja miesz-czą się pod № 4-ym przy ulicy Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depez: „Iskra“, Sosnowiec.

# ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Prenumerata wynosi: Z odnośze-niem rocznie mk. 42.00,— półrocznie mk. 21.00 — kwartalnie mk. 10.50 — miesięcznie mk. 3.50, z prze-syłką pocztową 3 mk. 50 fen. miesięcznie. Cena nu-meru pojedynczego 30 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów na-desłanych Redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dą-browie ul. Sienkiewicza 1.

Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia

## „POLOHIA”

zawiadamia, że zastępstwo na Zagłębie powierzyło

p. Maksymiljanowi Karasiowi,

Dęblińska Nr. 7.

Dyrektor Zarządzający: EDWARD MISSUNA,  
Vice-Dyrektor: STEFAN GIELG.

Dyrekcja Alfreda Straucha.

Teatr Zimowy.

Teatr Zimowy.

Piątek, dnia 22 sierpnia 1919 r. o godz. 8.30 w.

## Stanisław Przybyszewski

wyłosi odczyt na temat:

**Z zagadnień ducha i duszy ludzkiej.**

Bilety do nabycia w księgarni „Wiedza“.

Główny Urząd Zaopatrywania Armji  
(Warszaw, Przejazd 10)

potrzebuje siana dobrze prasowanego, jedynie z łak gruntowych, z dostawą natychmiastową lub późniejszą aż do wiosny 1920 r.

Oferty do ziemian, towarzystw i spółek rolniczych przyj-muje Sekcja Żywnościow \* Urzędu.

## Przebieg krwawych wypadków

na G. Śląsku.

Szczegóły walk wczorajszych.

Sosnowiec, 19 sierpnia.

(Od własnych korespondentów).

Wczoraj w dodatku nadzwyc-zajnym zamieściliśmy wieści o przebiegu powstania polskie-go na G. Śląsku z pism nie-mieckich.

Wieści te, rzecz prosta, są

stronne i kłamliwe,

to też, powtarzając je dziś po raz wtóry, podkreślamy jeszcze raz nasze uwagi i dopiski do telegramów niemieckich.

Poniżej podajemy

**dokładny opis**

wypadków z nocy ostatniej, tj. z d. 17 na 18 b. m.

Polacy śląscy nie mogli dłu-żej wytrzymać strasznych prze-śladowań krzyżactwa.

To też, jak zaznaczali nasi korespondenci górnośląscy, rzu-cono hasło

**powstania ogólnego,**

by raz nareszcie położyć kres

ciągłemu znęcaniu się pluga-wych prusaków nad ludem bezbronnym.

W powiatach pszczyńskim, rybnickim, gliwickim rozpo-częto walkę

**o dzień wcześniej,**

t. j. w d. 16 b. m. i osiągnięto dodatnie rezultaty tu i owdzie.

W powiecie katowickim przy-stąpiono do rozbrajania nocy wczorajszej około godz. 1-ej, (z niedzieli na poniedziałek).

W całym szeregu miejsc-ości polacy

**ponieśli klęskę,**

a mianowicie:

w Bogucicach, Zawodziu, Małej Dąbrówce, w Szopieni-cach, Rozdzinie i Burowcu.

W nocy o godzinie 2 i pół oddziały polskie

Od 19 do 25 sierpnia 1919 r.

**Pina Mentchelli** artystka wszechświatowej sławy i najpięk-niejsza rzymianka wystąpi w 5 aktowym dramacie p. t.

## Niewolnica złota

**NAE PROGRAM: Z Balzano do Insbrucku**

aktualne zdjęcie z wojny europejskiej dokonane na froncie włoskim

Początek w dni powszednie o godz 6- w niedzielę i święta o godz. 5-ej po południu

KINO  
**Zacisze**

Od poniedziałku 18 do 24 sierpnia. Dla dzieci i młodzieży do lat 16 wstęp wzbroniony.

## Znieważone Bóstwo

Wybitny dramat detektywny w 5 aktach. W roli głównej słynny

**JOE DEEBS**

Nad program: **O północy w wagonie sypialnym.**  
Komedja amerykańska.

KINO  
**Stinks**  
w Sosnowcu.

Dla dzieci i młodz. wstęp dozwolony. — Od 18 sierpnia 1919 roku. Arc. sztuki kinematograficznej. Słynnej wytworni włoskiej Ambroszowie w Rzymie.

## OTELLO

wspaniały dramat w 6 cz. Wiliama Szekspira.

Podczas akcji przygrywa koncertowy duet.

Początek w dni powszednie o godz. 6 ej, w niedzielę i święta o 3 ej po południu.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmiany obrazu.

TEATR  
**KINO - OAZA**  
w Sosnowcu.

**chcieli wejść do Katowic,**

by przyjąć z pomocą mniejszemu oddziałowi, który rozpoczął rozbrajanie na własną rękę.

Niestety! Niemcy najwidoczniej uprzedzeni byli przez szpiegów, gdyż naraz zjawili się wszędzie całe masy żołdaków, którzy uniemożliwili połączenie oddziałów zewnętrznych z oddziałem, operującym w Katowicach.

Los tego oddziału nie jest nam znany. Uległ on prawdopodobnie

**przemocy krzyżactwa,**

lub też zginął w rozpaczliwej walce.

W Zawodziu pod Katowicami polacy dwa razy szturmowali ratusz i za każdym razem zostali odparci, a to dzięki temu, że

**nie posiadali broni,**

której nie mieli skąd wydość.

- A mimo to

**powiodło się polakom**

rozbrojenie w całym szeregu miejscowości.

W powiecie katowickim polacy rozbroili bandytów niemieckich i utrzymali w swych rękach następujące miejscowości: Nowy Biezuń, Chelm, Nikisz, Kiszowiec, Janów miejski i wiejski.

**Powiat bytomski**

cały niemal jest w rękach polskich, a właściwie był wczoraj, gdyż każda chwila może przynieść zmianę, tymbardziej, że Niemcy

**otrzymują posiłki**

w ludziach i amunicji bezustanku, polaków zaś nie przybywa, a amunicji nigdy nie mieli zawiele.

Część powiatu pszczyńskiego i rybnickiego w dniu wczorajszym była

**w naszych rękach,**

pomimo przechwałek niemieckich, iż polaków pokonali.

Nie znany nam jest los zachodniej części powiatu katowickiego, odciętego całkowicie od reszty powiatu przez zbójckie bandy grenzschtzu.

**dzieją się rzeczy straszne.**

Bandy żołnierzy po 25 w oddziale chodzą od domu do domu i zabierają mieszkańców, nad którymi znęcają się

**w sposób okropny.**

Bicie do utraty przytomności jest stosowane względem każdego podejrzanego, mordowanie zaś i rozstrzeliwanie odbywa się na oczekaniu

**bez sądu!**

Europo, któraś rzekomo prowadziła walkę w imię świętych ideałów wolności, zwróć swoje

oczy na te nieszczęsną krainę, która śpływa łzami i krwią!

Europo, któraś chciała, by sam lud wyraził swą wolę, do kogo chce należeć, — czy nie słyszysz i nie widzisz krwawego plebiscytu, który zarządziła rozpacz uciemiężonych, zanim ty pierwszy krok uczyniłaś, by dać możność ujawnienia się woli ludu!

**Sytuacja na Śląsku po południu.**

Sosnowiec, 18 sierpnia.

(Koresp. sp. „Iskry“)

Walka wrzała na całym Śląsku bez przerwy. Polacy opanowali szereg miejscowości, jako to: Szopienice, Piekary i t. p.

Korespondent nasz, który o godz. 3-ej po południu był jeszcze w Katowicach, widział jak polacy rozbrajali tam Niemców.

**Przerwanie frontu polskiego.**

Polacy opanowali wiele miejscowości w powiecie pszczyńskim utworzyli front bojowy Pszczyna—Tuchy (Tihau). Front ten udało się Niemcom przerwać wczoraj.

**Walka na moście szopienickim.**

Wczoraj około godz. 4 po południu aeroplan niemiecki zniżywszy swój lot do granic możliwych zaczął ostrzeliwać z karabinu maszynowego grupkę policjantów stojących w pobliżu mostu szopienickiego. W odpowiedzi na zaczepkę policjanci dali do latawca kilka strzałów karabinowych, na co zareagowali bandyci niemieccy, strzegący mostu.

Dali oni do policjantów szereg strzałów i na nieszczęście dwóch policjantów zranili.

Policja nasza dzielnie odpowiedziała tym zbójom krzyżackim: kilku salwami zraniła ich 7 (dwóch lekko) i zabrała cały oddział strzegących mosty do niewoli.

Jeden z ciężko zranionych Prusaków, gdy się doń zbliżyli policjanci w celu dania mu pomocy, wyjął z kieszeni granat ręczny i chciał go rzucić na polaków. Powstrzymano go jednak wczas, czym udaremnił zbrodnię zamach.

**Zestrzelenie latawca.**

Wczoraj około godz. 8 wieczorem ukazał się nad Sosnowcem aeroplan niemiecki, który zaczął ostrzeliwać stację dęblińską z karabinu maszynowego.

Strzały naszych karabinów zwykłych i maszynowych nie przyczyniły mu krzywdy. Dopiero gdy aeroplan zniżył lot nad Śląskiem powstańcy ugodzili go celnie i samolot szybko opadł na siemię.

**Smutne horoskopy.**

Jeden z oficerów francuskich wyraził się do halerczyków, pełniących wartę na moście szopienickim, iż za dwa dni Niemcy znów staną na straż przy moście po stronie śląskiej.

Łatwo sobie wyobrazić, jakie wrażenie sprawiło to oświadczenie przyjaciela Polaków.

**Nas! górą!**

Sosnowiec, 19 sierpnia.

(Od sp. koresp.)

Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy pocieszające wieści, mianowicie, że cały niemal okręg przemysłowy G. Śląska znajduje się w rękach polskich. Szopienice, Mysłowice, By-

tom, Pszczyna wszystkie te miasta zajęli polacy.

W jednych tylko Katowicach walki trwały jeszcze wieczorem, ale zwycięstwo chyliło się na stronę polską.

Przyczynili się do tego głównie, słazacy, którzy byli schronili się do nas przed przesładowaniem Niemców, a wczoraj ruszyli tłumnie na pomoc swym braciom.

Przy ich to pomocy odbierano Niemcom jedną miejscowość za drugą.

**Treść wczorajszego dodatku nadzwyczajnego.**

**Czyny rozpacz polaków na G. Śląsku.**

**Rozbrajanie band „grenzschtzu“.**

Bytom, 17 sierpnia.

(Koresp. spec. „Iskry“.)

Krzyżactwo hula bezkarnie...

Rabunki i mordy, popełniane w dzień biały na ludności polskiej wyprowadziły wreszcie z cierpliwości pracowity lud, co od szeregu miesięcy zwraca wzrok tęskny ku Macierzy — Polsce, oczekując, iż wyśle ona swe hufy zbrojne i wybawi lud polski z niewoli krzyżackiej.

Biegają dni, tygodnie, miesiące wreszcie, a zbawców nie widać!

Krzyżak wie o tym, więc zuchwałość jego i buta wzrastały z dnia na dzień.

Przed kilku dniami porzuciliśmy pracę, aby zmusić zbrodniczy rząd pruski, do otwarcia granicy i usunięcia z krainy naszej zbójckich band „grenzschtzu“, ale w odpowiedzi usłyszeliśmy twarde niemieckie: „nie!“

Ententa głuchą pozostaje na jęki i krzyki więzionych, katowanych i rabowanych Polaków.

Wilson, zajęty „pogromami“ Żydów w Polsce, śle tam misję za misją i śledztwa prowadzić każe, ale naszych udręk i pogromu polskości na Śląsku nie widzi i nie słyszy nikt...

Więc przystąpiliśmy do samoobrony przed zbójami.

Niepewni jutra, doprowadzeni do rozpacz, rozpoczęliśmy walkę, by zrzucić z piersi naszej cisnącą nas stopę krzyżaka.

Nie możemy przewidzieć wyniku nierównej walki, gdyż wrogowie nasi mają broń i wszelkie środki, my zaś gołe ręce i rozpacz w sercu.

Może krew nasza zwróci wreszcie uwagę świata całego na nasz kraj nieszczęsny, odwiecznie polski i przyspieszy połączenie nasze z Macierzą Polską i położy kres cierpieniom naszym!

Wasz.

**Co piszą Niemcy o ruchu śląskim?**

**Rozbrajanie Niemców w Pszczynie.**

Katowice, 17 sierpnia.

Urządowo donoszą z Katowic: W nocy z d. 16 na 17 b. m. polskie „bandy“ przedsięwzięły ruchawkę w celu objęcia władzy i rozbrojenia „grenzschtzu“.

Ruch ten po większej części nie powiódł się.

W Pszczynie część Polaków została wycofana z walki, część zaś aresztowano.

Nie powiodła się również ruchawka we Frydrychsztacie.

W Paprocanach przywódca polscy owdłanęli baterję. Żołnierze zostali rozbrojeni i mieli być w sposób straszliwy wymordowani.

(Rząd nie wie, czy zostali wymordowani! Jestto więc łgarstwo krzyżackie, obliczone

na łatwowierność przyjaciół Niemiec. Przyp. red.)

W dalszym ciągu powstańcy zawiądnęli Ciochovem, dworcem i pocztą tamże.

W Łaziskach również polacy zajęli stację, urząd gminny i kopalnię.

Plan Polaków był taki, że po objęciu władzy mieli być podtrzymani przez wojska Hallera (!)

Ze znalezionych komunikatów widać, że strajk górniczy jest organizowany przez Polaków.

Dziś rano podczas rewizji we wsi Halemba pod Katowicami znaleziono wielki skład amunicji i broni.

**Walki Polaków z „grenzschtzem“.**

Katowice, 17 sierpnia.

(Ze źródeł niemieckich.)

W Mikołowie w starciu po-

laków z wojskiem raniono 2 Polaków.

W Pszczynie komenda niemiecka wiedziała o planowym rozbrajaniu wojska i zaareztowała 45 Polaków. Dwóch, uciekając zraniło 2 żołnierzy niemieckich, mimo to ucieczka się nie powiodła.

W Gołczakowicach atak Polaków na oddział wojska odparto.

**Walki**

**dzisiejszej nocy.**

Sosnowiec, 18 sierpnia.

Dziś w nocy około godziny pierwszej polacy na G. Śląsku przystąpili do rozbrajania hulających band grenzschtzu na pograniczu b. Królestwa.

Walki toczyły się obok wszystkich niemal przejść i mostów.

Początkowo polacy byli górą; pewna część band niemieckich chciała ratować się ucieczką na naszą stronę, ale ich nie wpuszczono.

Wkrótce jednak Niemcom przybyły posiłki i sytuacja zmieniła się na korzyść Niemców.

**Posiłki niemieckie.**

Katowice, 18 sierpnia.

Dotychczas przybyło na Górny Śląsk około 5 brygad wojsk ściąganych z okolic nie objętych buntem.

W brygadach tych znajdują się kolumny ogniowe i wybuchowe („brenn — und sprengkolonnen“).

**Straty po stronie polskiej.**

Katowice, 18 sierpnia.

Dzienniki niemieckie otrzymały wiadomość, iż straty w walkach wczorajszych po stronie polskiej są b. znaczne.

**W żołnierzu polskim krew gra**

Żołnierze nasi rwą się z pomocą mordowanej braci na Śląsk.

Dowództwo musiało użyć całej mocy, by utrzymać w karkach posłuszeństwa naszych żołnierzy, którzy nie mogą już dłużej patrzeć na zbrodnie Niemców.

**Ranni w Sosnowcu.**

Nocy dzisiejszej zabłąkane kule zraniły sporo spokojnych mieszkańców Sosnowca.

Dotychczas przywieziono do szpitala 4 osoby.

Liczba rannych wśród wojska nie jest nam znana.

Szczegóły i dalszy opis walk na G. Śląsku znajdują czytelnicy w jutrzejszej „Iskrze“.

**Gimnazjum**

**W. Replińskiej w Bedzinie.**

Zapisy od 11-ej do 12-ej i od 6-ej do 7-ej. Egzaminacja od 1-go września.

# Kronika.

## KALENDARZYK.

Dzisiaj w niedzielę 18 bm. Heleny  
Jutro we wtorek 19 bm. Benigny  
Wschód słońca g. 4 m. 47.  
Zachód „ g. 7 m. 19.

## Ogólna.

Roczny kurs pedagogiczny dla czynnych nauczycieli szkół powszechnych rozpoczyna się dnia 15 września. Kandydaci, mający odpowiednie kwalifikacje i co najmniej 2-letnią praktykę nauczycielską, winni złożyć przed 1 wrześniem podania wraz z życiorysem i kopją świadectw na ręce odnoszących inspektorów szkolnych. Ministerjum oświecenia udziela po jednym urlopie płatnym w każdym okręgu dla słuchaczy kursu oraz wyznaczyło kilka stypendjów po 4,000 marek rocznie dla nauczycieli szkół społecznych i prywatnych, pragnących kształcić się na kursie.

Zjazd rybacki. W dniu 31 b. m. w niedzielę o godz. 10 rano w Warszawie przy ulicy Kopernika 30 w sali Centralnego Towarzystwa roln. odbędzie się zjazd rybacki Królestwa i Litwy na który zaprasza się zawodowych rybaków, właścicieli rybołówstw na rzekach i jeziorach, dzierżawców tychże i osób interesujących się sprawami rybackimi. Zjazd ten ma na celu utworzenie dzielnicowego Towarzystwa rybackiego i omówi sprawy dotyczące rybactwa u nas, między innymi sprawy cechu i szkół rybackich, wybierze delegatów na zjazd wrześniowy ogólnokrajowy. Obrady te poprzedzi nabożeństwo w katedrze o godz. 9 i pół rano. Prosimy o liczne przybycie.

## Echa wiecu na Renardzie.

W niedzielę odbył się wiec na Renardzie. Wiec miał rozstrzygnąć o tym, czy górnicy do strajku przystąpią. Przemawiali pepesowcy i inżynier Michel. Pragnąłbym się podzielić wrażeniami z wiecu.

Na sali było duszno i tłoczno. Po twarzach zebranych pot spływał strumieniami. Pierwszy przemawiał pan Gęborek, po nim jakiś towarzysz z Dąbrowy.

Treść przemówień, że trzeba strajkować. Dlaczego i o co, tego nie mówiono. Ustawicznie słyszało się tylko wymyślenia na sejm, na rząd, no i na burżuazję. Burżuazja chce zgnieść robotnika, chce mu nogę postawić na karku. Sejm, — no sejm to bałagan według pana Gęborka.

Nadto mówcy mówili o sobie; mówili, że są robotnikami, że za sprawy robotnicze cierpieli; skarżyli się, że są nędzarzami bez odzieży i obuwia, aczkolwiek ze wszystkich zebranych byli najprzystojniejsi ubrani. No i mówili jeszcze o panu Pękostawskim.

Z całego przebiegu ich rozmowań, jako motywy do strajku wysunęły się na przodujące miejsce dwa:

„Towarzysze, kiedy wczoraj rozmawiałem z panem komisarzem Pękostawskim i apelowałem do jego uczuć ludzkich, by uwolnił z więzienia naszych braci zaarrestowanych, to on mi z zimnym obojętnym wyrazem twarzy oświadczył: „Oni sobie posiedzą“.

A dalej:

„Towarzysze! kiedy mówiłem, że wybuchnie strajk, że kraj zostanie pozbawiony węgla i narażony na katastrofę, to pan komisarz Pękostawski zauważył: „A może jeszcze strajku nie będzie“.

Otóż pokażmy panu komisarzowi, towarzysze, że on nie jest Bogiem Zagłębia i że strajk będzie“.

Z przemówień agitatorów, nawołujących do strajku, odnosiło się naprawdę wrażenie, że strajk ma być dla tego, ponieważ jest burżuazja i jest pan komisarz Pękostawski.

Naprawdę, panowie górnicy! nie gniewajcie się na to, co powiem, ale jesteście stare dzieci.

Wszak słuchałem tych przemówień z natężoną uwagą, chciałem się dowiedzieć, dlaczego to ma być strajk, ale żaden z mówców tej sprawy nie poruszył. A kiedy inżynier Michel tłumaczył, że możecie przymusić rząd do podwyższenia wam zarobków, że przemysłowcy nie na tym nie stracą, bo rząd będzie zmuszony jednocześnie podwyższyć cenę węgla, no i wydrukować większą ilość pieniędzy, że taka taktyka doprowadzi tylko do większej drożyzny i robotnik nie na tym nie zyska; że wreszcie, jeśli chodzi o poprawę bytu robotnika, to należałoby żądać zniżenia cen na artykuły pierwszej potrzeby, to obojętnie patrzyliście na to, jak kilku krzykaczy przerywało mu ustawicznie i podnosiło hałas...

Wyszedłem z sali, po drodze spotkałem dobrego znanego mi górnika i zapytałem: „Niech mi pan szczerze powie, dlaczego to ma być strajk?“  
„A bo, proszę pana, trzeba było wystawić żądania“.

Zapytałem, jak długo robotnicy mogą strajkować?

I dowiedziałem się, że dwa, a może i trzy tygodnie, bo każdy ma w domu jakie takie zapasy, no i zboże już zebrane. Stare... stare dzieci... Tylko ja wam powiem, panowie górnicy, że kiedy małe dziecko broi, popełnia mały grzech, ale kiedy stare broi, to najczęściej popełnia zbrodnię.

Obecny.

## Z Sosnowca.

### Od wydawnictwa.

Ponieważ szczupłe ramy naszego pisma nie pozwalają nam na omówienie wielu spraw nieraz bardzo żywnych, przeto w najbliższym czasie format pisma naszego zostanie powiększony do rozmiarów przedwojennych. Jednocześnie zaś już od bieżącego tygodnia będziemy wydawali przynajmniej 2 razy w tygodniu o jedną kartkę więcej.

Zapewne nieobojętną też będzie dla czytelników naszego pisma wiadomość, iż w d. 25 b. m., a więc za tydzień ukaże się ponownie „Iskierka“, która stale wychodzić będzie w niedzielanki.

Wraz z powiększeniem formatu pisma naszego rozpoczniemy druk bardzo zajmującej powieści.

Pod adresem telefonów. Wczoraj nie mogliśmy się rozmówić telefonem z Warszawa,

gdź p. telefonista częstochowski wciąż wtykał do rozmowy swoje „trzy grosze“.

Zaledwie Warszawa zaczyna rozmowę z „Iskrą“, stacja w Częstochowie oświadcza, że rozmowa skończona i przerywa połączenie.

Skandale takie robi nam stacja w Częstochowie stale, a wobec tej samowoli telefonisty jesteśmy bezsilni. Dla tego też, albo obsługa w Częstochowie zostanie zmieniona, albo my wyrzekniemy się depeesz agencyjnych.

Tertium non datur!..

**Wycieczka do Poznania.** Zjednoczenie narodowe zawiadamia, że organizuje dla swych członków i sympatyków dnia 6, 7 i 8 września r. b. wycieczkę do Poznania.

Wyjazd nastąpi 5 września o godz. 4 po południu. Zapisy osób mających zamiar wziąć udział w wycieczce, przyjmowane będą we środę, czwartek piątek i sobotę b. tygodnia, od godz. 5 do 7 wieczorem, w lokalu Zjednoczenia ul. Starososnowiecka 16.

**Odczyt St. Przybyszewskiego.** W piątek d. 22 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali teatru zimowego odbędzie się odczyt p. St. Przybyszewskiego p. t. „Z zagadnień ducha i duszy ludzkiej“. Przybyszewski rzadko kiedy występuje publicznie, to też odczyt jego, po tak długiej nieobecności w kraju, będzie zaiste prawdziwym świętem duchowym. Wielki ten pisarz, który z takim kunsztem potrafił opisywać tajemne głębie duszy ludzkiej, rozwinię przed nami najciekawsze zagadnienia z dziedziny okultyzmu. Pozostałe w nieznacznej ilości bilety są do nabycia w księgarni „Wiedza“.

## Strajk elektrowni w Małobądzku.

W dniu wczorajszym robotnicy elektrowni małobądzkiej zatrzymali ruch maszyn około godz. 1 w południe wobec niespełnienia przez zarząd Towarzystwa żądań poprawy bytu.

W sprawie tych żądań ciągnęły się od czerwca pertraktacje robotników z Towarzystwem, które godząc się na postawione warunki, nie było w stanie ich spełnić z tego powodu, że eksploatacja przedsiębiorstwa połączona jest ze stratami a zabiegi w celu uzyskania stosownych podwyżek cen prądu, pomimo poruszenia tej sprawy nie tylko w zarządach miast, lecz i u władz centralnych, od dwóch lat nie odnoszą żadnych skutków.

Strajk wywołał poruszenie w całym Zagłębiu. Wiele kopalni, korzystających z prądu elektrowni były już bliskie zapalenia; do takich należały kopalnia „Łagisza“, zatrudniająca około 500 robotników, kopalnia „Jerzy“ sosnowieckiego Towarzystwa i kopalnia „Halina“. Inne zmuszone były przerwać pracę, zwalniając razem około 2.500 robotników. Oprócz tego uległy zatrzymaniu fabryka Hulezyńskiego, wykonywująca zamówienia rządowe, cały szereg drobnych fabryk i warsztatów oraz trzy wielkie młyny, które otrzymały w dniach biezących 200 wagonów zboża do przemiału z polecenia miejscowego urzędu aprowizacyjnego na potrzeby tutejszej ludności.

W pertraktacjach z robotnikami elektrowni wzięli udział: komisarz, p. Pękostawski oraz

inspektor pracy, p. Kowalski. Stwierdzić należy, że robotnicy zupełnie zrozumieli ciężkie finansowe położenie elektrowni, w jakim się ona wobec odmownego stanowiska zarządów miast znalazła, a rozumiejąc obecne ciężkie położenie polityczne, okazali wiele poczucia obywatelskiego przez oświadczenie gotowości natychmiastowego przystąpienia do pracy, o ile władze rządowe przyrzekną im skuteczną interwencję u zarządów miast, od których zależy rozwiązanie szrawy.

Na załatwienie sprawy przyjęto termin dwutygodniowy, postawiony przez samego pana komisarza, zastrzegając się jednak, że po upływie tego czasu strajk bezwzględny będzie rozpoczęty, o ile do tego terminu żądania załatwione nie zostaną.

Pan komisarz obiecał w tej sprawie osobiście interweniować u władz centralnych.

Około godz. 7-ej wieczorem prąd był wityny radośnie w zakładach przemysłowych, które natychmiast rozpoczęły przerwana pracę.

## P. Przytułski i place.

Sz. Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na list p. Przytułskiego, zamieszczony w numerze niedzielnym „Kurjera Zagłębia“, oświadczam iż list ten od początku do końca jest kłamliwy.

Skoro sprawa ta zgodnie z moim życzeniem, będzie roz-

patrywana przez sąd, to nie uznaję za potrzebne wyjaśniać tutaj tajemnicy pertraktacji przy kupnie placu, by nie dostarczać p. Celestynowi Przytułskiemu materiału do obrony. Gdyby jednak p. Przytułski rozmyślił się i sprawa do sądu nie byłaby skierowana w ciągu 2 tygodni, w takim razie zabiorę głos publicznie raz jeszcze i oświetlę postępowanie p. Przytułskiego na łamach „Iskry“.

Z poważaniem  
Jan Juda.

Sz. Panie Redaktorze!

Ponieważ p. Przytułski, broniąc się przed zarzutem przekupstwa, wciąga do tych brudów i moją osobę, przeto oświadczam, że istotnie podszedłem do p. Przytułskiego, ale nie jako do ławnika, lecz jako do prywatnej osoby, a podszedłem na tej zasadzie, że p. Przytułski zachodził do sukcesorów Wróbla wieczorem, gdy wszyscy już leżeli w łóżku i zawiadomił ich, iż ma kupca na nasz plac, i chciałby pośredniczyć przy sprzedaży.

Ze pan Przytułski zachodził do nas, jako ławnik, nie przy-

## Dr. ANORZEJ HEJMAN

choroby uszu, nasa i gardła.

## wyjechał,

wraca w początkach Września.

## 8-okl. Gimnazjum żeńskie

Polskiej Macierzy Szkolnej

w Sosnowcu, ul. Małachowskiego № 7.

Przyjmuje zapisy nowych kandydatek od dnia 23 sierpnia codziennie od 10 do 12 rano. Ilość miejsc w klasach II, III, V i VI ograniczona.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 28 sierpnia o godz. 9 rano. Początek lekcji dnia 30 sierpnia.

## Henryk Mattoni

Tow. Akc. KARLSBAD - WIENEN

## Giesshübl Sauerbrunn

Wszelkie krajowe i zagraniczne

naturalne

## Wody mineralne

## i produkty źródlane

Jedynе przedstawicielstwo na Polskę

## Karol Schopper

S-ka Tow. z.o.p. Bielsk

Warszawa, Marszałkowska 96.

Akuratna dostawa wprost ze wszystkich źródeł i z własnych składów w Dziękach Bielsku, Krakowie, Warszawie. Ostate i franko do wszystkich stacji kolejowych

## Żeńskie Gimnazjum im. Królowej Jadwigi

w Sosnowcu, ul. Dęblińska № 11

przyjmuje zapisy kandydatek od dnia 18 sierpnia od godz. 10 do 1 po poł.

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się w dniu 28 sierpnia o godz. 9 rano

Początek lekcji dnia 3 września.

przypuszczałem ani na chwilę. Zresztą podczas rozpraw sądowych wyjaśni się zapewne cel przybycia p. Przytułskiego o godz. 11 wieczorem do właścicieli nabytego przez magistrat placu

Z poważaniem  
B. Stańczyk.

## Z Dąbrowy.

**Kradzież.** W nocy ze środy na czwartek zakradli się niewysłędzeni złodzieje do magazynu kop. Mortimer w Zagórzcu, gdzie skradli większą ilość skór. Kradzież ta przedstawia się dość zagadkowo, ponieważ włamanie dokonano z wewnątrz magazynu.

**Echa malwersacji.** Urzędnik kop. Mortimer p. Marski, oskarżony o systematyczną kradzież i malwersację w sklepie aprowizacyjnym, został za kaucją wypuszczony na wolność, a sprawę skierowano na drogę sądową.

**Ustąpienie.** Jak się dowiadujemy, p. St. Gertych, b. wiceprezydent, a obecnie szef wydziału skarbowego i referent działu aprowizacyjnego, ustępuje na własne żądanie.

Ustąpienie to jednak nie ma nic wspólnego z repliką r. Zelawskiego, który po raz drugi wystąpił na ostatnim posiedzeniu w imieniu tylko swoim, a nie grupy swej, co niedwuznacznie zaznaczył na zadane mu w tym przedmiocie pytanie.

**Wiec Koła narodowego polek.** W ubiegłą środę w sali resursy miejscowej odbył się wiec kobiet, zwołany przez Koło narodowe polek, w celu zaprotegowania przeciw okrucieństwu wrogów naszych, mordujących bezbronną ludność polską na kresach. Uchwalono odpowiednią rezolucję, która została wysłana do sejmu.

## Wilecze apetyty.

Nasi rodzimi paskarze, którzy w czasie wojny, nadszkakując okupantom, dorobili się znacznych fortunek, odpoczywają teraz spokojnie. Mają oni jednak nadzieję, że przyjdą jeszcze lepsze dla nich czasy, o co bezustannie robią starania w różnych urzędach.

I tak, dzierżawca głównych dwóch trafik niejaki Storchajm, trzyma blisko rok bezczynnie dość kosztowny lokal przy ul. 3-go Maja w nadziei, że lada dzień otrzyma koncesję na składnicę tytoniu. Często jeździ do Warszawy, gdzie komus depece po piętach. Mówi jawnie, że go to już b. dużo kosztuje, ale nadzieję ma...

Rotner z Będzina, zwany milionerem, trzyma bezczynnie lokal przy ul. Kr. Sobieskiego, składający się prawie z pół domu, który służył mu za fabrykę i skład wódek i likierów.  
I on też ma... nadzieję.  
Nam się jednak zdaje, że to będzie jeszcze dużo kosztowało i upłynie sporo czasu zanim nastąpi rozczerowanie, w którym przekonają się ci panowie, że złote czasy ich pierzchył bezpowrotnie...  
Rząd bowiem udzielając poważniejszej koncesji monopolowej bezwarunkowo zasięgnie opinii u zarządu miasta, lub innej instytucji społecznej, a że ta opinia nie będzie sprzeczną z życzeniami mieszkańców, o tym ani na chwilę nie wąpimy.

## Z kraju.

**Bohaterstwo oficerów francuskich.** W tych dniach w Skiernewicach udało się na przejażdżkę łódką towarzystwo złożone z 3-ch nauczycielek: pp. Sztylewiczówny, Czupczyńskiej i Wojtaszewskiej oraz sierżanta z oddziału telegraficznego 7 dywizji armji gen. Hallera, Mrocza. Skutkiem nieostrożności jednej z pań, łódka się przechyliła i wszyscy wpadli do wody. Mimo natychmiastowego ratunku ze strony spacerowiczów, a mianowicie porucznika francuskiego, Battarda z 19 pułku strzelców i adjutanta Moryl Guillygo zdołano uratować tylko p. Sztylewiczównę, zaś zwłoki pozostałych wydobyto w nocy. Podkreślić należy poświęcenie wyżej wymienionych oficerów francuskich, którzy sami nie umiejąc pływać, pośpieszyli na ratunek.

**Zjazd aprowizacyjny miast.** W dniu 23 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli większych miast b. zaboru rosyjskiego i austriackiego, zwołany przez Wydział zaopatrywania magistratu m. st. Warszawy w celu powołania do życia specjalnego Towarzystwa do dokonywania wspólnych zakupów artykułów pierwszej potrzeby dla ludności.

## Niezwykłe klepsydry.

W piątek na rogach ulic w Kielcach na ścianach i parkanach ukazały się w wielkiej ilości klepsydry treści następującej:

„Przekłętą pamięci Józef Sierpiński, były właściciel majątku Zgórsko, zmarł dla Ojczyzny, sprzedawszy ojczystą ziemię żydom.

Stroskana Ziemia Kielecka uprasza wszystkich przyjaciół, życzliwych i rodaków o wyrzucenie tego sprzedawczyka na zawsze z pamięci.

Uroczysty pogrzeb sprzedawcy i nabywcy odbędzie się w dniu podpisania przez nich ostatecznego aktu sprzedaży i kupna.

Podpisane: Wydział bojowy Liga obrony ziemi ojczystej, org. kielecka.

Przed klepsydrami gromadziły się tłumy, czytając je i komentując przychylnie ten bądź co bądź oryginalny sposób reagowania opinji narodowej na smutny fakt wyzbycia się ziemi w ręce żydowskie.

## Ofiary.

(Złożono bezpośrednio w „Iskrze“.

Dowództwo Garnizonu w Będzinie grzywnę ściagniętą z właściciela kino „Corso“ w Będzinie składa na cel Białego krzyża.

## Tanie źródło

Targowa 6 I piętro w Sosnowcu.

Towary białe i jedwabie

Ceny stałe. Wybór duży, Garfinkel.

**8-klasowe Gimnazjum Filologiczne**  
w Sosnowcu — Sielcu  
utrzymywane przez  
**Towarzystwo Szkół Średnich w Sosnowcu.**

zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że  
egzamina dla nowostępujących i poprawkowe rozpoczną się **d. 26 sierpnia.**

Kancelarja czynna jest codziennie od g. 9 do 1.  
**Dyrekcja Gimnazjum.**

## Inżynier-Mechanik

z praktyką kilkuletnią w warsztatach, dobry kalkulator, umiejętny projektodawca nowych urządzeń

poszukiwany do fabryki artykułu budowlanego.

towarzystwa akcyjnego,

na stanowisko kierownika wydziału mechanicznego.

Oferty ze szczegółowym życiorysem, odpisami świadectw, podaniem wysokości miesięcznego wynagrodzenia, przy wolnym mieszkaniu z opałem i światłem, kierować do Polskiego Biura Reklamy Prasowej w Warszawie, Jasna 10.

To samo Towarzystwo poszukuje na tych samych warunkach

### Technika Budowlanego

ze znajomością robót i obliczeń żelazno-betonowych.  
Posady do objęcia od zaraz.

**Każdy** posiadający gruntownie buchalterję, stenografję, kaligrafię, pismo piękne ozdobne i pisanie na maszynach, tudzież arytmetykę, korespondencję, geografję, naukę o handlu, towaroznawstwo, prawo handl., ekonomję społeczną i języki nowożytne

otrzyma rychło odpowiednią posadę.

zapisy przyjmuje kancelarja

Praktycznych Kursów  
Handlowo-Buchalteryjnych **Otylii W. LSKIEJ**

na Sosnowiec i Będzin;

Konstantynów, ul. Kamienna № 5 codziennie od 9 rano do 9 wiecz.

UWAGI: 1) Nauka bez przerwy przez całe lato w g. rannych, popołudn. i wiecz. dla osób pici obajga. 2) Kto nie ma odpowiednich kwalifikacji może być przyjęty na Kursy Przygotowawcze.

W 7 kl. Zakładzie Naukowym Żeńskim

## L. Libermanówny

(ul Kowalska № 6)

egzaminu wstępne oraz poprawkowe rozpoczną się  
:: :: :: d. 25 sierpnia. :: :: ::

Zapisy kandydatek przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godziny 10-jej rano do 3-jej po południu.

## A. GAWĘCKA

Renardowska № 55.

Poleca na sezon szkolny swoją powiększoną i bogato zaopatrzoną

### księgarnię

we wszelkie podręczniki szkolne dla szkół średnich i elementarnych, jak również wszelkie przybory i materiały piśmienne. Wielki wybór w obrazach, pocztówkach, albumach do kart i poezji i piękne papeterje. Książki ludowe, do nabożeństwa, obrazkowe dla dzieci i młodzieży.

Dostawy do biur i szkół załatwia się szybko i punktualnie. Usługa uprzejma i sumienna. Ceny stałe umiarkowane.

## 7 kl. Szkoła Realna Żeńska

w Sosnowcu — Dęblińska 1.

Przyjmuje zapisy nowych kandydatek od 21 sierpnia codziennie od godz. 11-jej do 1-jej.

Egzaminy, wstępne i poprawkowe 28 sierpnia o g. 9 rano.

Początek lekcji 30 sierpnia.

**Zakłady  
rowerów  
Stanisława  
Krzywańskiego**

Będzin Małachowickiego 2, Dąbrowa Szosowa 25, Sosnowiec Główna 24.

przyjmuje pracowników wykwalifikowanych i chłopców

Sprzedaż towarów białych  
SOSNOWIEC

Dekierka (Policyjna) 20,  
I piętro front.

**DORA GOLDBRUCH**

Welny, bostony, sukna Korty, aksamity i jedwabie Szwajcarskie markietki, batysty, zefiry, płócienna, medapolamy, płótna i różne inne towary po cenach możliwie najniższych.

UWAGA!

Korty 2 i pół łokcia szerokości łokieć 18 mk. i po 10 mk.

## Dobre ogłoszenia.

Do sprzedania na dogodnych warunkach dom jednopiętrowy, ceglany: 18 pokoi piwnice, wszelkie wygody, ogród obszerny warzywny na przedmieściu Częstochowy przy fabryce Raków przy przystanku Blesno kolei wiedeńskiej Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość u właściciela Józefa Słazaka, Częstochowa, Raków.

Potrzebna osoba młoda inteligentna do zarządu domem i do towarzystwa starszej osoby. Oferty w „Iskrze“ dla A. M.

Lokal lodny z 5 pokoi w śródmieściu lub w pobliżu środka miasta potrzebny. Oferty pod „5 pokoi“ w „Iskrze“.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział w Sosnowcu poszukuje ratynowanego korespondenta bankowca ze znajomością języków obcych. Zgłaszać się z wyzerującymi ofertami z podaniem życiorysa i odpisami świadectw w godz. biurowych do dyrekcji Warszawskiej 6.

Zaginęła tymczasowa legitymacja wydana w Jędrzejowie na imię Icka Ankl-wit- do rowerów sprzedaje firm

Opony Baran i Edelmaa Keśolelna

Poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty pod W. M.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Estery Szwajcerci.

Redutowe i ręczne harmonje fisharmonje, posiadam także duży wybór ściennej i kieszonek zegarków i motocykl z wózkiem do sprzedania B. Kutkowski Będzin Kollątoje № 17.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Icka Kleinera.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Chalma Elhta.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur miękkich mebli, tremy, lampy i inne rzeczy. Oglądać można od godz. 2 do 5. Targowa 2, m. 15.

Gimnazjum żeńskie przysła- każe nauczycielki do arytmetyki. Oferty w „Iskrze“ pod X.

Potrzebny zaraz inteligentny chłopek wzgl. praktykant biurowy. Oferty pod „K S“ w redakcji.